

Coma

"Pierwsze Wyjscie Z Mroku"

Visit "[Pierwsze Wyjscie Z Mroku](#)" on MotoLyrics.com

Przed switem obudzilem sie by zyc
Wplatany w cudza posciel, w cudze sny
Pomiedzy pozadaniem, a rozkosza tkwi dolina nocy
Skazany na ponury miejski zgrzyt
Osnuty przescieradlem brudnej mgly
Chcac ukryc sie przed soba samym
Chlalem wode w dusznym barze

Lecz przeciez bog dobrze wie
Dlaczego dlawi mnie wstret
Dlaczego strach nabiera mocy I zniewala rozum
Na pewno kazdy choc raz
Utracil wiare jak ja
Obym nie blizej stal
Sennego dnia w krolestwie mroku

Prorocy porzygali sie I spia
Poeci umieraja w grobach strof
Anioly smierdza potem, zra kielbase
Maja w dupie zywych
Zginela w niepokoju wielkich miast
Osnuta huraganem durnych spraw
Malenka tajemnica - bycia w ciszy
Lub po prostu bycia

Ginie nadzieja I moc
Rosnie apetyt na zlo
Zwycieza ci, co nienawiscia silni
Szydza z innych
Nad miastem wyrosl jak krzyk
I zamknal droge do gwiazd
Ogromny wstyd I strach przed cisza
Eteryzna

Mimo ze zgubilem sie
Mimo ze zabrnalem w mrok
Wymieszalem z blotem krew
Ocaleje mimo to
Trzeba uprzytomnic sobie ze
Nawet kiedy wszystko straci sens
Znajdziesz przestrzen gdzie
Wielka wiara tlumi lek

I jezeli tak ma byc, ze pomimo wszystko
Ja wydostane sie
To chyba warto
Wierzyc

Mimo ze...

Visit [Coma](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

[MotoLyrics.com](#) | Lyrics, music videos, artist biographies, releases and more.